Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115. Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,25 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VIII. Nowemiasto-Pomorze, Sobota, dnia 4 lutego 1928. Nr. 15

Ostatnie wiadomości polityczne.

Minister Staniewicz nie przyjął proponowanej mu kandydatury do Sejmu i Senatu.

Warszawa, 3. 2. W Małopolsce minister Staniewicz nie przyjął proponowanej mu kandydatury do Sejmu i Senatu.

Bójka na wiecu mniejszości narodowych.

Na wiecu mniejszości narodowych we Warszawie przy ul. Dzielnej wywiązała się bójka, skutkiem czego policja wiec rozwiązała.

Powrót marsz. Piłsudskiego z Krynicy.

Wczoraj wieczorem powrócił marsz. Piłsudski z Krynicy do Warszawy i odbył konferencję z wicepr. Bartlem.

Samobójstwo oficera.

Wczoraj w lokalu Kasyna garnizonowego przy alei Sucha popełnił samobójstwo oficer A. Wojewódzki. Samobójstwa dokonał on po całonocnej zabawie.

Delegat niemiecki dla rokowań handl. opuścił Warszawę.

Wczoraj wieczorem opuścił Warszawę dr. Hermes — prezes niemieckiej delegacji dla rokowań handlowych polsko-niemieckich, odjechawszy do Berlina.

Sześć wieców Bloku Be Be.

Bezpartyjny Blok Pracy zwołał wczoraj 6 wieców. Przyjęte zostały rezolucje współpracy z rządem.

Żydzi za Piłsudskim.

Żydowski „Nowy Dziennik“, choć zwalcza politykę ortodoksów żydowskich, współdziałających z listą Be-be, stale podkreśla swoje sympatje dla rządu Piłsudskiego. W niedzielnym numerze ukazał się w tem piśmie wywiad z prezesem Organizacji Sjonistycznej dr. Ozjaszem Thonem, który tak się wyrażał o rządzie Piłsudskiego:

„My, żydzi polscy, uważamy to za rzecz szczególnie ważną, że rząd majowy wytrącił z siodła i sparaliżował najbardziej ograniczoną i najbezwzględniejszą reakcję w Europie, mianowicie polską demokrację narodową. Jest to czyn, który ma dla nas nieocenione wprost znaczenie. „Wrogowie naszych wrogów są naszymi przyjaciółmi“... Już z tego powodu, a także i dlatego, że obecny rząd polski zarzucił antysemityzm jako jedynie uszczęśliwiającą zasadę rządową, nie możemy mu odmówić uznania i sympatji.

„Na razie udało się jednak rządowi p. Piłsudskiego usunąć z powierzchni jedynie wszystkie te negatywne momenty, z powodu których żydzi w Polsce w swoim czasie cierpieli tak bardzo. Jaskrawe i wrogie ustosunkowanie się poprzednich rządów względem żydów, a to wraz ze wszystkiemi towarzyszącemi temu zjawiskami, dziś już nie istnieje“.

Nowemiasto.

Wykłady Uniwersytetu Ludowego

są aż do 1 niedzieli Postu przerwane.

Komitet.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 3 lutego 1928 r.

Kalendarzyk. 3 lutego, Piątek, Błażeja, b. m.
4 lutego, Sobota, Ansgarego b. w.
5 lutego, Niedziela, Starozapustna.
Wschód słońca g. 7 — 12 m. Zachód słońca g. 16 — 26 m.
Wschód księżyca g. 15 — 10 m. Zachód księżyca g. 5 — 04 m.

Z miasta i powiatu.

Wieczornica Sokoła.

Nowemiasto. Zwracamy uwagę Szan. Publiczności na niedzielną wieczornicę sokolą, połączoną z przedstawieniem amatorskiem, odzwierciadlającem losy powstania z r. 1863 jak „Kucie Kos, Chata borowego, Dziesiąty Pawilon“. Patrjotyczny koloryt całej wieczornicy, jak niemniej szczytna idea, której odnośne towarzystwo się poświęca — powinny być dostateczną pobudką dla wszystkich do czynnego poparcia wszelkich zamierzeń, a więc i niedzielnej wieczornicy tegoż towarzystwa.

Jeszcze rocznica 19 stycznia.

Nowemiasto. Czytając pod „Nadesłane“ w nr. 13 „Drwęcy“ obchód przejęcia przez wojsko polskie Lubawy dnia 19 stycznia 1920 r., z radości odmłodniałem o 15 lat, że nasze obywatelstwo w Lubawie, od czuło jeszcze po upływie 8 lat tę radosną chwilę i nie zapomniało święcić tej błogiej uroczystości pamiątkowo, bo też to był cud od samego Boga nam dany, że miłosierdzie Boże dało pokoleniu naszemu oglądać tę radość, iż mamy wolną Polskę, iż my Polacy jesteśmy panami tej polskiej świętej ziemicy Lubawskiej. Ja starodawny mieszkaniec Lubawy zasyłam serdeczne podziękowanie, Lubawie za to, iż odczuwa w całej pełni szczęście z przynależności do Polski i też nadal pozostanie jej wierną nie tylko obchodami, ale i czynem broniąc godnie prawa swego, nie tylko samej narodowości, ale i naszej wiary świętej, którą otrzymaliśmy w spuściźnie od matek i ojców naszych. Kreśląc te pare słów wyrażam im wdzięczność i pozdrawiam całą Lubawę za jej patrjotyczną postawę.

A teraz do mieszkańców Nowegomiasta pare słów. Co też robiło Nowemiasto dniu 19 stycznia? Nie chcę wiele tu pisać, ale serce polaka musi płakać, że Nowemiasto zapomniało o tej tak doniosłej chwili wyswobodzenia z pod pięści pruskiej, a bez najmniejszej pozostawiło ją w tym dniu pamięci.

Stary Wiarus.

Przedstawienie Jasełek.

Krotoszyny. W święto Trzech Króli wystąpiła tutejsza szkoła z przedstawieniem Jasełek. Dzięki staraniom nauczycielstwa doroczne te występy stają się coraz więcej popularne, coraz większą ilość gości pociągają te bez zarzutu wćwiczone i oddane występy naszych małych aktorów i w związku z tem też i czysty zysk jest pokaźny, bo wynosi 130 zł. Kwota ta przeznaczona jest na zakup przyrządów do fizyki.

Serdeczne podziękowanie należy się p. Ruchardtowi z Czachówek, który co rok szkole miłą niespodziankę sprawia. Latoś podarował piękny portret „Przysięga Kościuszki“, 2 skrzynie jabłek i 25 zł na przedstawienie.

Cześć i uznanie tym, którzy się o dobro szkoły troszczą! K.

Szkoda pieniędzy na byle głupstwo.

Krotoszyny. W niedzielę, dnia 14 ub. m. wystąpili tu z przedstawieniem jakiś atleta Zieliński i jego impresarjo Sontowski. Zapowiedziany był wielki wieczór humorystyczny. Ale żal się Boże! Kilka banalnych żartów zapełniło program. Takie głupstwa i taka gra przekraczają wszelkie pojęcia. Sprowadzili sobie aktorów i aktorki z Jamielnika, którzy bez przygotowania i ćwiczenia występowali. Szkoda tej młodzieży, która daje się bałamucić przez tych niesumiennych ludzi. Ten impresarjo nawet twierdził, iż jedna panienka z Jamielnika ofiarowała mu 2000 zł, żeby tylko ją przyjął do swego „cyrku“.

(To chyba jeszcze dowód braku kultury i oświaty, że są ludzie, którzy dają się brać na byle kawał i przez byle kogo — i lecą na byle głupstwo. Przyp. Red).

Z dalszych stron Polski.

Sufit runął na śpiącą rodzinę.

Łódź. W Łodzi wydarzyła się w dniu 30 ub. m. straszna katastrofa budowlana. Mianowicie na pierwszem piętrze tego domu mieszka rodzina niejakiego Pinkusa Walda. Wczoraj o 7.30 rano, kiedy cała rodzina jeszcze leżała w łóżkach, nagle z trzaskiem runął sufit na śpiących, grzebiąc ich pod gruzami. Z pod gruzów sufitu wydobyto całą rodzinę z ciężkiemi ranami, mianowicie właściciela mieszkania Pinkusa Walda, jego żonę Esterę i rocznego synka. Stan ich jest bardzo ciężki. Właściciel kamienicy został aresztowany i będzie pociągnięty do odpowiedzialności karnosądowej za niedbalstwo.

J. GORLIC. 167

NARZECZONA Z „TITANIKA“.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

— No, to, że robi po nocy hałasy, nie przeszkadzałoby mi. Zaraz w pierwszą noc rozprawiłbym się z nim tak, żeby mu się na zawsze awantur odechciało.

— Oj, niech się pan go strzeże, to silny człowiek. Ale może sobie pan z nim da radę.

Chodźmy w takim razie, pokażę pan ów pokoik. Jest on bardzo miły, jasny i czysty.

Buxton obejrzawszy skromnie umeblowany pokój, ugodził się ze stróżką o cenę.

— Ale gdzie też mieszka ten hałaśliwy sąsiad — spytał niby niechcący. — Porozumiałbym się z nim odrazu.

— Mieszka tutaj, na lewo, ale teraz go niema w domu, siedzi z pewnością w knajpie.

— Jaka cienka jest ściana, która oddziela ten pokój od jego mieszkania! — zawołał domniemany monter, obejrzawszy dokładnie pokój.

— Niestety, to ściana drewniana, zalepiona tylko tapetami.

Buxton dowiedziawszy się, czego pragnął, pożegnał stróżkę. Gdy pozostał sam i przekonał się, że z okien domu naprzeciwko nikt go widzieć nie może, wziął w rękę świder i wywiercił w drewnianej ścianie kilka otworów, przez które mógł widzieć doskonale pokój Thomsona.

Praca ta zajęła mu blisko pół godziny. Ukończywszy ją, ubrał się i wyszedł na ulicę. Wkrótce wszedł do knajpy gospodarza, który zdradził Knoxowi miejsce zamieszkania Thomsona.

Niepoznany oczywiście przez nikogo, usiadł w kącie sali i kazał sobie podać skromną kolację. Jednocześnie obserwował obecnych, z których pewną ilość znał już ze swej praktyki jako detektyw.

Ale ten, na którego czekał, długo nie przychodził.

Minęła już godzina dziewiąta, gdy wreszcie zjawił się Thomson. Chwiał się na nogach, widocznie pił już poprzednio dosyć dużo.

Buxton nie znał go. Zwróciły nań jego uwagę dopiero liczne okrzyki, jakie ozwały się od kilku stołów.

— Thomson, chodźno do nas! — zawołał doń jeden z robotników, siedzących blisko wejścia.

— Halo, Thomson, chodź do nas! — zawołał inny. — Obiecałeś nam wczoraj poczęstunek. Trzymam cię za słowo.

— Niech was licho porwie! — odrzekł pijany. Thomson, któremu zdawała się sprawiać przyjemność świadomość swej wyższości nad tym tłumem. — Ale macie słuszność! Hej gospodarzu, daj im wódki! Niech piją, dopóki im sił starczy! Człowiek żyje raz tylko!

Buxton obserwował ze swego miejsca pijatykę, jaka się teraz rozpoczęła. Humor mężczyzn stawał się coraz lepszy, śmiano się, żartowano, opowiadano sobie najniemożliwsze historje.

Minęła tak dobra godzina. Nagle otworzono drzwi i ku niemałemu zdumieniu Buxtona zjawiła się w nich stróżka z domu pod numerem 42. (C. d. n.)

Znowu zatarg młodzieży akademickiej z min. Dobruckim.

Kraków, 31. 1. Na mocy uchwały specjalnego walnego zgromadzenia Związku Studentów Architektury w Krakowie, powziętej w dniu 25 ub. m., którą Związek dnia 25 bm. ostatecznie zatwierdził i ogłosił — studenci tego Wydziału porzucili studja. Strajk studentów wybuchł z powodu niezatwierdzenia dotychczas przez Ministerstwo W. R. i O. P. statutu Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie.

Waldemaras uzależnił całkowicie Litwę od Niemiec.

Warszewa, 31. 1. Donoszą z Moskwy, że wczoraj do komisarjatu spraw zagranicznych nadeszła obszerna depesza od posła sowieckiego w Kownie Arozjewa, który od trzech dni bawi w Berlinie.

Arozjew donosi, że w sprawie konfliktu polsko-litewskiego idzie on ręka w rękę z niemieckim urzędem spraw zagranicznych. Waldemaras przyjechał do Berlina w celu pozyskania poparcia Niemiec w ewentualnych przyszłych rokowaniach Litwy z Polską. Według pogłosek w moskiewskich kołach politycznych, Waldemaras uzyskał poparcie Berlina za cenę niezmiernie korzystnych dla Niemców umów, które pod względem gospodarczym i politycznym oddają Litwę w ręce Niemiec.

Organizacja handlu polsko-litewskiego.

Kowno, 30. 1. Prasa kowieńska donosi, że w najbliższym czasie odbędzie się w Gdańsku konferencja kupców polskich i litewskich z Kłajpedy i Kowna w sprawie organizacji handlu polsko-litewskiego. Będzie to pierwszy wypadek wspólnego omawiania przez Polaków i Litwinów kwestyj ekonomicznych, dotyczących obu stron.

Przedwyborcze zebranie Rolnicze

odbędzie się w Lubawie

w poniedziałek, dnia 6-go lutego o godz. 12-tej w południe w Hotelu pod Orłem.

W Nowemmieście

we wtorek, dnia 7-go lutego o godz. 12-tej w Hotelu Polskim.

Wszystkich rolników zaprasza

Komitet Powiatowy chrześcijańskiego stronn. Rolniczego.

Śmierć marszałka Haiga.

Londyn, 31. 1. Wczoraj wieczorem zmarł tu marszałek polny Lord Haig. Śmierć jego wywołała silne wrażenie wśród tutejszego społeczeństwa, a nastąpiła na skutek ataku sercowego — nie poprzedzona żadną chorobą. Jeszcze w sobotę ubiegłą Haig przyjął u siebie w sprawach urzędowych szereg osób, a po południu dokonał przeglądu oddziału skautów swego imienia obozu. Haig objął naczelne dowództwo angielskich sił zbrojnych podczas wielkiej wojny i na stanowisku tem pozostawał do końca wojny.

Ziemię chłopów rosyjskich zabierają żydzi.

Moskwa. Fundusz inwestycyjny, przeznaczony na urządzenie kolonij rolniczych dla żydów na terenie Krymu, został całkowicie wyczerpany. Z preliminowanych sum zdołano założyć 12.000 gospodarstw, obejmujących około 12.000 ha ziemi.

Baczność Kółka Rolnicze okręgu Lubawskiego.

Z okazji zabawy Kółka Rolniczego w Lubawie w dniu 8 bm. urządza się (o ile będzie sanna) kulig Kółek Rolniczych.

Program:

Zbiórka o godz. 2-ej po poł. przed Hotelem Kowalskiego, następnie uporządkowanie kuligu i odjazd w kierunku Prątnica—Omule—Złotowo—Lubawa.

Po powrocie wspólna kawa i okolicznościowe przemówienie. O godz. 7-mej teatr Kółka Roln. Lubawa.

O liczny udział prosi Zarząd Pow. P. T. R

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Zarząd Towarzystwa św. Wincentego a Paulo prosi panie, które mają opiekę nad ubogimi, celem uregulowania obiadów. zgłosić się do wtorku 7 bm. pomiędzy 3-4 po południu w Ochronce u Siostry.

Sekretarka, J. Binerowska,

Nowemiasto. Walne zebranie Tow. Samodzielnych Rzemieślników odbędzie się w niedzielę, dnia 12 bm. po poł. o godz. 4,30 w lokalu p. Strehla. W razie nie stawienia się dostatecznej ilości członków odbędzie się drugie zebranie o godz. 5-tej, które jest prawomocne do powzięcia uchwał. Z powodu ważności, uprasza się o jaknajliczniejszy udział Zarząd.

Marzęcice. Zebranie Kół. Rol. Marzęcice odbędzie się w niedzielę, dnia 5 o godz. 3 w po poł. w szkole na Kamionce. Przybędzie prelegent. Zarząd.

Kurs dolara.

Warszawa, 3. 2.; Dolar 8.88½, nieurzęd.
Za 100 zł w Gdańsku 57.51—57.65.
na Warszawę 57.47—57.62.

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.



W środę, dnia 1-go lutego rb. zasnął w Bogu nasz najukochańszy ojciec, brat, teść, dziadek i stryj

Jan Klein

przeżywszy lat 90.

W ciężkim smutku pogrążeni

Emilja Silmann z domu Klein,
Max Klein
Leokadja Peters z domu Klein, Berlin
Hans Klein, New-Jork.

Nowemiasto, dnia 3. lutego 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 5. lutego o godz. 2 po południu.



W środę, dnia 1. bm. o godz. pół do 2-ej powołał Bóg do grona swoich Aniołków naszą najukochańszą córeczkę

Heniusię

w 2 i pół roku życia.

Ciężko strapieni rodzice

Władysławostwo Dembkowie.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6. bm. o godz. 9 rano.

Nowemiasto, dnia 2. II. 1928.

Z dniem 4-go lutego rb. osiedlam się jako

lekarz praktykujący

w Nowemmieście przy ul. Kościuszki, w domu Itzigowej.

Przyjmuję także członków Kasy Chorych.

Dr. Wład. Zawadzki
lekarz praktykujący.

„BANDYTA"
kryje obce klacze.
MAJĄTEK KRZEMIENIEWO.

Licytacja dobrowolna

-odbędzie się

dnia 8-go lutego 1928 r.
o godzinie 10-tej przed południem
na majątku Białagóra,

poczta Rakowice, pow. Lubawa, sprzedawane będą:

Konie, źrebaki od 1—3 lat, krowy i bydło młodociane, w tem 3 byczki zarodowe, 1 kompletny garnitur „Lanssa" do młócenia, składający się z lokomobili, młócarni 60 cal., elewatora, prasy do słomy, brony, bronki, pługi 1, 2 i 4 skibowe, radełka, 1 dryl, 1 siewnik rzutowy, 1 maszynka do siania koniczyny, 2 westfalki, 2 żniwiarki, 2 kosiarki, grabie konne, 1 maszynę do kopania kartofli, powozy, wozy robocze, sanie, szory wyjazdowe i robocze, 1 sortownik do kartofli, 1 wialnię, kultywatory, 1 kompletne urządzenie do kuźni, 1 śrutownik i kilka stogów słomy, 1 centryfugę, maślarkę i inne sprzęty rolnicze.

Marszałek, Białagóra,

poczta Rakowice.

Kupuje
złoto i srebro
płacę najwyższe ceny.
JAN KRASIŃSKI,
zegarmistrz Lubawa.

Posiadłość

27 mórg dobrej ziemi, w tem 6 morg łąki z budynkami i kuźnią, żywym i martwym inwentarzem, **sprzedam od zaraz.**

Marjan Markuszewski,
Kurzętnik.

Deputatnika

z trzema lub dwoma zaciężnikami przyjmę.

Reflektuję tylko na człowieka uczciwego, pracowitego, znającego swój zawód i mającego zamiłowanie do koni.

Korabiowski, Bratjan.

Pianino

krzyżowe, z płytą pancerną i pełnym dźwięcznym głosem oraz **HARMONIUM** w dobrym stanie sprzedam korzystnie.

Gdzie wskaże eksp. „Drwęcy".

Bank Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu
Spółdzielnia kredytowa z ogr. odpowiedzialnością
GRUDZIĄDZ

ODDZIAŁ W LUBAWIE

Kupnera 4. — Telefon 89.

Przyjmuje Oszczędności

począwszy od 10— zł za korzystnem oprocentowaniem.

Urządza rachunki bieżące i czekowe,
Inkasuje weksle, frachty i inne dokumenty,
Dyskontuje weksle Członkom,
Załatwia wszelkie czynności bankowe.

Ochotn. Straż Pożarna Rożental

urządza **w niedzielę, dnia 5-go lutego o godz. 5-tej** po poł. na sali p. Patalona

ZABAWĘ taneczną,

na którą uprzejmie zaprasza
Zarząd.

Wielkie Balówki.

Stow. Młodzieży Męskiej Ostrowite

urządza **w niedzielę, dnia 5. lutego 1928 r.**

ZABAWĘ

połączoną z teatrem na sali p. **Kamińskiej,** na którą uprzejmie zaprasza
Początek punktualnie o godz. 6
ZARZĄD.

Potrzebny od zaraz

UCZEŃ

(szewsk.) Przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki i wykonuje reperacje po cenach korzystnych

WACŁAW PODGÓRSKI,
Nowemiasto, ul nad Drwęcą (Wjazdowa)

UCZNIA

chcącego się wyuczyć **krawiectwa,** przyjmie od zaraz

Zakład krawiecki
Fr. Łukaszewski,
mistrz krawiecki.

Mam na sprzedaż:

kompletną nieużywaną sypialnię, 1 szafę do rzeczy z lustrem 180 m., 2 łóżka z drucianemi materacami 2 nocne stoliki **z marmurowemi płytami** oraz umywalnię także z marmurową **płytą i z lustrem.**

Bronisław Goszka,
Niem. Brzozie

Dobra egzystencja dla kowal !

Dzierżawę kuźni

wraz 3 pokojowem mieszkaniem oddam takiemu, który jest biegły **w okuwaniu powozów i kuciu koni.** Uwzględnia się tylko pierwszorzędne siły.

Teodor Dembiński,
bud. powozów z zapęd. elektr.
Lubawa, ul. Gdańska

Mam na sprzedaż

psa (wilk)

SZCZEPAŃSKI,
Gwiźd inv, powiat lubawski.

Mam na sprzedaż tanio i okazyjnie

i szafę żelazną i wielką lodownę.

Bliższych wiadomości udzieli Exsp. „Głosu Lidzbarskiego"